

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **23.11 – niedziela**, Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, po sumie wystawienie Najświętszego Sakramentu, litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Odpust zupełny za publiczne omówienie aktu poświęcenia.
2. **24.11 – poniedziałek**, wspomnienie św. Andrzeja Dung-Lac i towarzyszy

3. **28.11 – piątek**, po Mszy św. o g. 18.00 adoracja najświętszego Sakramentu, zapraszamy do modlitwy w intencji naszej Ojczyzny
4. **30.11 – Pierwsza niedziela Adwentu**, taca na Seminarium Duchowne
5. Są wolne intencje mszalne
6. Zapraszamy do czytania prasy katolickiej.

Ogłoszenie

W przyszłym tygodniu rozpoczynamy **Adwent** – czas radosnego oczekiwania na przyście Pana Jezusa. W tym szczególnym czasie zachęcamy do uczestniczenia w **Mszach Świętych Roratnich** od poniedziałku do soboty o godzinie **7.00**. W adwentowe soboty tj. **6, 13 i 20 grudnia** na Roraty w sposób szczególny zapraszamy **rodziny z dziećmi oraz młodzież**, a po nich do salki nad zakrystią na **kakao, herbatę i coś słodkiego**. 😊 Wszystkich, którzy chcieliby podzielić się z nami swoimi zdolnościami cukierniczymi prosimy o przynoszenie swoich wypieków na poszczególne soboty. 😊

ks. Patryk Dąchór

Zaproszenie



**WARSZTATOWO
NAPLEBANII**

*Zapraszamy
dzieci na kreatywne
zajęcia*

temat zajęć:
LAMPIONY NA RORATY

30 LISTOPADA 11³⁰
po mszy dla dzieci

PATRONUJE: 

Artcreative

FAMILY
CULTURE

christian
activity



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta
9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00
Dni powszednie
8.00
18.00

Spowiedź
Spowiedź odbywa się
przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka
Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii
Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanske@gmail.com
www.objawieniepanske.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)

W niedzielę **30.11.2025 r.**
na plebani po Mszy
na 10.30 organizowane
będą zajęcia artystyczne
dla dzieci.

11.30 - 13.00

**Serdecznie
zapraszamy!**



CZYTAJ W NUMERZE

➤ Chrystus Królem

epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Bliznem



NUMER 624 • Trzydziesta Czwarta Niedziela Zwykła - Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata • 23 listopada 2025 r.



SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Łukasza (23, 35-43)

A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym». Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie». Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski». Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».



Ks. Marian Rowicki

To co dla oprawców Jezusa, było totalną porażką, stało się najwznioślejszym aktem miłości Boga wobec człowieka. Syn Boży przez swoją śmierć zniszczył królestwo szatana. Prawdę tę zrozumiał jeden ze złoczyńców i nawrócił się w ostatniej chwili. Otrzymał zapewnienie Jezusa: Dziś ze mną będziesz w raju. Król Świata zwycięża wszystko co złe. Każdy, kto uzna w Jezusie Chrystusie swego Zbawiciela, i pragnie żyć w Jego Królestwie, otrzyma je.

JEZUS KRÓLEM, ALE CZY MOIM?



Czytając dzisiejszą Ewangelię wyobrażamy sobie samych siebie stojących pod krzyżem na którym wisi Jezus Chrystus w koronie cierniowej. Stoję wśród tłumy w większości szydzącego z Jezusa, słucham dialogu łotra z Jezusem. Wydaje się, że wyraźnie widać kto jest za, a kto przeciw Jezusowi. A jak jest dzisiaj? Dokładnie tak samo, tylko forma szyderstw jest inna. Dużo groźniejsza, czasem trudno to szyderstwo rozpoznać. Zło nazywamy dobrem, aborcja to wolność dla kobiety, eutanazja to wyzwolenie z cierpienia a związki partnerskie to zielone światło dla miłości. Czy to nie są kpiny z Boga i Jego przykazań?

I w tym wszystkim, my chrześcijanie, często zagubieni, bo brakuje nam argumentów, bo słabo znamy Słowo Boże. Zamykamy Jezusa w szufladce naszego życia o nazwie Niedzielnia Eucharystia. A tych, co chcą i próbują więcej nazywamy moherami i oszołomami.

Wszyscy jesteśmy grzesznikami i potrzebujemy nawrócenia. Ty potrzebujesz nawrócenia. Nie twoja żona, mąż, dzieci, ale ty i ja tego potrzebujemy. Musimy zobaczyć zwycięstwo Jezusa na krzyżu i przyjąć dar jaki z sobą niesie. W momencie swojego największego upokorzenia, po ludzku całkowitej klęsce swojej misji, Jezus Chrystus odnosi zwycięstwo.

To zdarzenie pokazuje jak bardzo logika Boga różni się od naszej. Dzisiaj w niedzielę czcimy Jezusa jako króla, a czytana Ewangelia pokazuje nam Jego pozorną porażkę. My chcielibyśmy mieć Jezusa Króla w pięknych szatach, całego w blasku i chwale Nieba, ale czy umiemy być dumni z Króla, umęczonego, wyśmianego, upokorzonego, poranionego, cierpiącego i zabitego, całkowicie opuszczonego? Innej korony niż cierniowa, Chrystus nigdy nie nosił. Gdy zmarł wstał na swoim cieple ciągle miał ślady ukrzyżowania...

I jest jeszcze „dobry łotr”, jedyny w tej scenie, który uwierzył w Jezusa. On jako pierwszy otrzymał obietnicę udziału w

królestwie Jezusa. Dobry Łotr to człowiek, który w jednej chwili zupełnie zmienił swoje życie; z przemocy i krzywd zadawanych innym (i sobie) przeszedł do przyjaźni, wierności, przejrystości, zaufania, miłości. Ten człowiek w doskonały sposób zrozumiał Ewangelię; zrozumiał, że w Ukrzyżowanym objawia się potęga Boga w sposób odmienny od jego wyobrażeń i życia.

Na tak głębokie nawrócenie, Jezus miał tylko jedną odpowiedź: „Zaprawdę, powiadam ci, dziś ze Mną będziesz w Raju”. Nawrócony, umierający na krzyżu przestępca jest pierwszym zbawionym przez Jezusa. Tak działa łaska. Wobec krzyża można otworzyć się na miłosierdzie Boże, stając w pokorze i bojaźni (jak dobry łotr). Można również odrzucić i przekląć krzyż i Jezusa (jak drugi złoczyńca). Czy Jezus jest moim, twoim królem? Czy rzeczywiście Bóg i Jego sprawy są dla nas na pierwszym miejscu? Jako ludzie wierzący, chętnie tak deklarujemy, ale prawdziwość tego twierdzenia weryfikują wydarzenia naszego życia, nasze praktyczne wybory, decyzje, hierarchia wartości, którą stosujemy na co dzień.

Grażyna Karwowska

Chrystus Królem

Czy Pan i Król to to samo? Otóż nie. Tak jak na tym Świecie, ktoś może być naszym Panem, dla którego pracujemy, przed którym stawiamy się na zawołanie, ale nadal nie jest naszym Królem.

Oczywiście Król jest jednocześnie Panem, ale odwrotnie nie jest. Tak więc możemy poświęcać nasze życie Jezusowi jako Panu, nadal nie traktując Go jako naszego Króla.

Król to ten, który ma szczególne miejsce w naszym sercu, który zasługuje na podziw, na szacunek, na umiłowanie, na miejsce w naszym życiu duchowym i emocjonalnym. To ten, którego widok powoduje w nas radość i który przede wszystkim zasiada na tronie naszego serca, naszego jestestwa i przez to staje się sensem naszego życia.

Cieszymy się więc, że Jezus jest naszym Królem i jednocześnie Królem miejsca, do którego ostatecznie zmierzamy. Królestwo Boże nie jest z tego świata i jedyne czego możemy zaznać w czasie ziemskiego życia z Chrystusowego Królestwa to to co wynika z relacji z naszym Królem. Jest to radość z tego, że mamy Króla, który już za tego życia o nas dba i kocha swój lud nieskończenie, traktując go z nieskończonym miłosierdziem, dając nam poznać siebie poprzez Słowo.

W Królestwie Bożym mieszkań jest dostatecznie dużo by starczyło dla nas miejsca – ale nie wystarcza to, że nasz Król jest tak wspaniały i Wszechmogący, bo relacja wymaga dbałości obydwu stron. Pytajmy więc swojego serca czy dostatecznie staramy się aby trwać w relacji z Jezusem, czy umacniamy tę relację poprzez przyjmowania Sakramentów, czy karmimy ją codzienną modlitwą i czy pogłębiany poprzez Boże Słowo.

To właśnie Boże Słowo przemienia nas wręcz w Boże dzieci, Królewski lud, Królewskie Kapłaństwo. Śpiewając Mu Chwałę i głosząc Jego naukę, radujemy się z tego, że jesteśmy Dziećmi Bożymi a więc i Królewskimi Dziedzicami. I nikt nam tego nie może odebrać, bo całe to dziedzictwo jest w nas i tylko od nas zależy czy tam pozostaje i czy Jezus jest naszym Jedynym Panem, Królem i Zbawicielem.

Polska ma to szczęście, że w Świebodzinie stoi posąg Chrystusa Króla, ale nie do końca przekłada się to na takie traktowanie Boga w skali narodowej. Szczęście które mamy to wierzący w Boga Pan Prezydent, ale wielu członków władzy pokazało już walkę z Krzyżem. Królestwo tego Świata należy do Szatana i wyrywanie mu każdego skrawka potrzebuje stałej walki, czystych serc i wierności Jezusowi Chrystusowi. Dlatego potrzebujemy odpowiedniej zbroi, w którą wyposaża nas Duch Święty, abyśmy mogli sprostać przeciwnostvom które napotykamy.

Króluj nam Chryste
zawsze i wszędzie
to nasze rycerskie hasło.
Któż jak Bóg.



- któż jak nie Ty –
a Ty Boże
bądź mi miłościw
bądź dla mnie
czuły
Swą Boską czułością
bądź wyrozumiały
bo któż mnie
zrozumie
któż mi podpowie
jak żyć
z Twą mądrością

krystya

Warszawa, 30.06.2007r.

Książka dla małego i dużego „Dzieje Polski” profesora Andrzeja Nowaka

Niedawno minął 11 listopada. Kiedy świętujemy niepodległość naszej Ojczyzny, warto zadać sobie pytanie, czy dobrze znamy historię swego kraju. Może wiedza zdobyta w szkołach już się ulotniła, może zbyt powierzchowne wiadomości z czasopism, programów telewizyjnych nie budują w nas prawdziwej wizji naszych dziejów. Łatwiej też wtedy ulec manipulacjom mainstreamowej narracji historii politycznej. Polecam gorąco napisane już 7 tomowe „Dzieje Polski” profesora UJ z Krakowa Andrzeja Nowaka (właśnie ukazał się siódmy tom, obejmujący czas rządów króla Jana III Sobieskiego i królów saskich aż do 1763 roku). Nie trzeba być wielkim intelektualistą, by zagłębić się w tej lekturze. Historia jest przedstawiana bez zbędnej naukowości, za to angażuje nas wielce.

Profesor Andrzej Nowak potrafi zafascynować nas sposobem badawczym. Często podaje wiele hipo-

tez, nie ośmiesza innych stanowisk, pozwala czytelnikowi samemu wyciągać wnioski. Jest też człowiekiem wierzącym, więc z ogromnym szacunkiem dla roli kościoła ukazuje dzieje Polski. Wnikliwie przedstawia procesy historyczne. W jego dziele pojawia się próba szukania odpowiedzi na pytania, dlaczego Polska ma swoją wyjątkową drogę, czemu nie stała się monarchią absolutną, jaka jest specyfika rządów w Polsce i co robić, żeby nie zatracić dorobku dziejowego. Pojawia tu się tematy, których boją się dotykać inni historycy. Dziedzictwo chrześcijańskie ma tu wyeksponowane miejsce. Nie ma polityki wstydu. Nawet, gdy autor słusznie i zgodnie z prawdą pokazuje bolesne błędy i złe decyzje polityczne, nikt nie jest ośmieszony. A ci, publicyści, którzy plują współcześnie na Ojczyznę mogą zobaczyć, jak profesor Andrzej Nowak opisuje trudne momenty, a zarazem uczy unikania złych posunięć w przyszło-

ści. Arcyciekawie jest przedstawiona rola księdza Piotra Skargi. Można śmiało powiedzieć, że autor umie zobaczyć też palec Boży, który kieruje dziejami świata. A to już prawdziwa rzadkość wśród naukowców.

Polecam tę pozycję, zwłaszcza rodzicom i ich nastoletnim dzieciom, ponieważ „Dzieje Polski” mogą stać się dobrym tematem dla rodzinnych rozmów. Praktykowałam sama opowiadanie dzieciom o tym, co przeczytałam sama. Starsza młodzież ma szansę znaleźć tu dobre źródło wiedzy o historii Ojczyzny. Źródło niezatrute ideologiami. Kiedy uczniowie przygotowują jakieś historyczne prezentacje, powinni sięgać właśnie do kolejnych tomów „Dziejów Polski”, choćby w czytelnikach naukowych. Pierwszy tom można znaleźć na półce w naszej parafialnej bibliotece!

Anna Bielawska



Profesor Andrzej Nowak potrafi zafascynować nas sposobem badawczym. Często podaje wiele hipotez, nie ośmiesza innych stanowisk, pozwala czytelnikowi samemu wyciągać wnioski. Jest też człowiekiem wierzącym, więc z ogromnym szacunkiem dla roli kościoła ukazuje dzieje Polski.